

Kamil Wałęga dostrzeżony na Mistrzostwach Świata w hokeju

Data publikacji: 23.05.2024 18:33

Po 22 latach nasi hokeiści znowu rywalizowali w mistrzostwach świata Elity. Biało-Czerwoni na turnieju w Czechach trafili do grupy B, która swoje mecze rozgrywali w Ostrawie.

Niestety nasza przygoda w na razie w elicie się zakończyła. W decydującym o pozostaniu na najwyższym poziomie meczu biało-czerwoni ulegli Kazachstanowi 1:3 (1:1, 0:0, 0:2), choć prowadzili po bramce pochodzącego z Zebrzydowic Kamila Wałęgi.

Po roku wracamy więc do dywizji 1A, gdzie w kolejnym sezonie spotkamy się z Włochami, Rumunią, Japonią, Ukrainą i Wielką Brytanią. Awans uzyskają dwa zespoły.

Co ważne, jak zgodnie twierdzą eksperci zajmujący się hokejem, nie musieliśmy się wstydzić naszej gry i byliśmy przeciwnikiem równorzędnym.

Jak informuje serwis hokej.net Turniej Mistrzostw Świata Elity to doskonała okazja do wypromowania się zawodników. Na trybunach w Czechach pojawia się wielu skautów NHL. Jak przekazuje hokej.net Z dobrej strony zaprezentowali się Krzysztof Maciaś, Paweł Zygmunt oraz Dominik Paś. Jednak to nie koniec, dobre wrażenie zrobił także Kamil Wałęga, który także trafił do notesu skautów. Przypomnijmy nasz zawodnik zdobył dla naszej drużyny dwie bramki.

Wyniki naszej reprezentacji

Polska - Łotwa 4:5 po dogrywce

Szwecja - Polska 5:1

Polska - Francja 2:4

Słowacja - Polska 4:0

Polska - Stany Zjednoczone 1:4

Niemcy - Polska 4:2

Kazachstan - Polska 3:1

red.



Mś w hokeju na lodzie
Polsatsport.pl



Facebook Watch

